



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich  
RPO-665890-IV/11/BB

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 0 22 551 77 00  
Fax 0 22 827 64 53

Warszawa, 25 maja 2012 r.

**Pan**  
**Jarosław Gowin**  
**Minister Sprawiedliwości**  
**WARSZAWA**

*szanowny Panie Ministrze*

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi osób wezwanych do sądu w charakterze świadka: osoby te czują się pokrzywdzone wysokością kwoty, która została im zwrócona tytułem kosztów stawiennictwa w sądzie. Bardzo często okazuje się bowiem, że kwota ta nie pokrywa utraconego przez świadka zarobku.

Kwestię rekompensaty poniesionych przez świadka kosztów stawiennictwa reguluje dekret z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445, ze zmian.); w postępowaniu cywilnym kwestie te regulowane są także przez art. 85 - 93 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmian.). Regulacje te opierają się na zasadzie, że koszty stawiennictwa świadka są zwracane w określonym zakresie, do ustalonej przez ustawę wysokości - nawet wówczas, gdy koszty poniesione przez świadka są wyższe.

Jeśli chodzi o koszty utraconego zarobku, to dekret z dnia 26 października 1950 r. wskazuje w art. 2, że świadkowi na jego żądanie może być przyznane odszkodowanie za zarobek utracony z powodu stawiennictwa na wezwanie sądu. Wynagrodzenie za utracony zarobek przyznaje się świadkowi w wysokości udowodnionej przeciętnego jego dziennego

zarobku, nie wyższej jednak niż określona dekretem kwota. Na mocy art. 16 dekretu, kwota ta mogła zostać zmieniona - aktualnie kwotę tę określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 lipca 1990 r. w sprawie wysokości należności świadków i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. nr 48, poz. 284 ze zmian.). Zgodnie z § 1 rozporządzenia, górną granicę należności za utracony dzienny zarobek, o którym mowa w art. 2 ust. 2 dekretu z dnia 26 października 1950 r., którą sąd może przyznać świadkowi, ustala się w wysokości 4,6% kwoty bazowej dla osób, o których mowa w art. 5 pkt 1 lit. a) ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa (w przypadku gdy ogłoszenie ustawy budżetowej nastąpi po dniu 1 stycznia roku, którego dotyczy ustawa budżetowa, podstawę obliczenia należności za okres od 1 stycznia do dnia ogłoszenia ustawy budżetowej stanowi kwota bazowa w wysokości obowiązującej w grudniu roku poprzedniego).

Analogicznie kwestię tę reguluje art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmian.): podstawą obliczenia wynagrodzenia za utracony zarobek jest przeciętny dzienny zarobek lub dochód (aczkolwiek ustawodawca zastrzega tutaj, iż w przypadku świadka pozostającego w stosunku pracy przeciętny dzienny utracony zarobek oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu należnego pracownikowi ekwiwalentu pieniężnego za urlop). Jednak także w przypadku świadka zeznającego w procesie cywilnym, górną granicę należności za utracony dzienny zarobek lub dochód stanowi równowartość 4,6 % kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa. W świetle art. 13 ust. 1 pkt 2 a) ustawy budżetowej na rok 2012 (Dz. U. poz. 273), kwota bazowa dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wynosi 1.766,46 zł, tak więc górna granica wysokości wynagrodzenia za utracony zarobek wynosi obecnie 81,26 zł.

Tożsame rozwiązania prawne (zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i postępowaniu karnym, administracyjnym oraz w sprawach o wykroczenia) przewiduje projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, wniesiony pod obrady Sejmu przez Senat w dniu 15 marca 2012 r. (druk sejmowy nr 270). Projekt tej ustawy stanowi wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 r., sygn. SK 13/08, w tym którym stwierdzono, że zróżnicowanie sytuacji świadka (w zakresie

zwrotu kosztów podróży) występującego w sprawie cywilnej oraz w sprawie karnej narusza art. 64 ust. 2 Konstytucji. Projektodawca zdecydował się na uniwersalne rozwiązanie zwrotu kosztów stawienia świadków: proponowane przepisy ujednolicają zasady zwrotu kosztów podróży oraz utraconego przez świadka zarobku we wszystkich rodzajach postępowań. Jednocześnie projekt ustawy proponuje uchYLENIE dekretu z dnia 26 października 1950 r. (art. 8 projektu).

Na tle powołanych regulacji, warto rozważyć następujący problem: otóż w wielu wypadkach okazuje się, że kwota zwracana świadkowi nie stanowi właściwego ekwiwalentu za utracony przez niego w danym dniu zarobek. Budzi to znaczne niezadowolenie świadków, którzy pragną dopełnić obowiązku zeznawania, jednak nie rozumieją dlaczego - używając słów jednego ze skarżących - powinni „dopłacać” do procesu, który nie dotyczy ich praw i obowiązków.

Rozważając przedstawiony problem, należy wziąć pod uwagę wiele racji: oczywistym jest, że obowiązek stawienia i zeznawania w sądzie należy do obowiązków obywatelskich, służących zabezpieczeniu działalności wymiaru sprawiedliwości, a w szerszym kontekście: realizacji prawa do sądu, gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP. Obowiązek ten zabezpieczony jest przez system sankcji, przewidzianych dla uchylającego się od stawienia świadka (w postaci grzywny, przymusowego doprowadzenia, aż do kary aresztu włącznie: art. 285 - 287 kpk, art. 274 kpc); zabezpieczeniu stawienia świadka służy także instytucja zwrotu kosztów stawienia. Na taką funkcję tej instytucji zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w przywołanej wyżej sprawie sygn. SK 13/08: „(...) argumentem na rzecz racjonalnych rozwiązań ustawowych w zakresie zwrotu kosztów podróży świadka wezwanego przez sąd do złożenia zeznań jest ściśle powiązanie jego stawienia z wymiarem sprawiedliwości rozumianym zarówno formalnie, jak i materialnie. W tym pierwszym kontekście stawienie świadka umożliwia realizację funkcji państwa polegającej na stosowaniu i konkretyzowaniu ustanowionych (względnie uznanych) przez państwo ustaw i norm prawnych w poszczególnych przypadkach (por. Z. Czeszejko-Sochacki, *O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki*, "Państwo i Prawo" 1999, nr 9, s. 4). Niemniej istotne jest podkreślenie związku występującego między wykonywaniem obowiązków przez świadka i wymiarem sprawiedliwości w znaczeniu materialnym, a zatem konstytucyjnym nakazem urzeczywistniania przez Rzeczpospolitą Polską zasad sprawiedliwości społecznej, zapewnieniem prawnej ochrony godno-

ści i wolności człowieka oraz konstytucyjnym prawem każdego człowieka do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd (...). Racjonalne unormowania dotyczące zwrotu kosztów stawiennictwa na wezwanie sądu bez wątpienia mają wpływ na sposób wykonywania przez świadka jego ustawowych obowiązków, a nierówność w zakresie zwrotu tych kosztów w postępowaniu karnym i cywilnym godzi w sprawność wymiaru sprawiedliwości. Może bowiem negatywnie nastawiać świadków w postępowaniu karnym do realizacji obowiązku składania zeznań przed sądem (podkreślenie własne). Innymi słowy, wynikająca z zakwestionowanego w niniejszej sprawie przepisu nierówność stanowi ingerencję nie tylko w prawa majątkowe świadka, lecz także w istotny interes publiczny" (pkt 5 uzasadnienia orzeczenia). Argumenty te pozostają aktualne również przy określaniu wysokości zwrotu utraconego zarobku świadka - to, czy świadek będzie chętnie współpracował z wymiarem sprawiedliwości, zależy również od tego, czy „ciężar” związany z obowiązkami świadka nie będzie nadmierny.

Jednocześnie należy uwzględnić, że zbyt duże wydatki związane ze stawiennictwem świadka mogą zniechęcać strony postępowania do zgłaszania dowodów: ostatecznie to strony postępowania sądowego zwykle ponoszą koszty stawiennictwa świadka (art. 618 w zw. z art. 628 kodeksu postępowania karnego, art. 98 kpc w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; nieco odmiennie kwestię kosztów reguluje art. 262 w zw. z art. 263 kpa). Dlatego też nie wydaje się celową propozycja, aby gwarantować świadkowi zwrot wszelkich kosztów stawiennictwa, niezależnie od ich skali. Jednak warto rozważyć, czy kwota wskazana w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 lipca 1990 r., art. 85 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz w projekcie ustawy przedstawionym przez Senat nie jest określona w zbyt niskiej wysokości. Można rozważyć, czy bardziej racjonalnym punktem odniesienia dla określenia wysokości zwrotu kosztów stawiennictwa świadka nie powinna być np. kwota przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim - jest to wskaźnik ogłaszany przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 1996 r., nr 70, poz. 335 ze zmian.), stosowany przez ustawodawcę dla określenia wielu kwot, które powinny pozostawać w relacji z wynagrodzeniem pracowniczym.

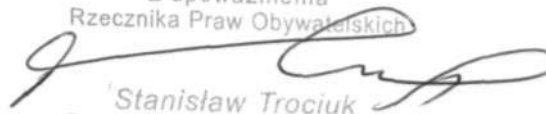
Tymczasem wskaźnik stosowany obecnie przez ustawodawcę dla zrekompensowania utraconych zarobków świadka (4,6% kwoty bazowej dla osób, o których mowa w art. 5 pkt

1 lit. a) ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r.) z założenia jest niższy niż płaca dzienna, obliczona na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Czyli nawet osoba, która zarabia przeciętną płacę w gospodarce narodowej (a także osoba zarabiająca kwotą znacznie niższą) nie ma prawa do zwrotu pełnej kwoty utraconego zarobku. Taka regulacja zasad zwrotu kosztów stawiennictwa postrzegana jest przez wielu obywateli za niesprawiedliwą.

Należy zauważyć także, że zasadą pozostaje zwracanie świadkowi faktycznie poniesionych kosztów - tak więc jeśli kwota ta będzie niższa niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, to zwrot kosztów nastąpi w tej niższej wysokości.

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., nr 14, poz. 147 ze zmian.), uprzejmie proszę Pana Ministra o rozważenie przedstawionego problemu, i przekazanie mi swojego stanowiska w sprawie.

*Z poważaniem*

Z upoważnienia  
Rzecznika Praw Obywatelskich  
  
Stanisław Trociuk  
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich